

IX Ka 406/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 września 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w IX Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO B.Plewińska

Sędziowie SO: A.Nowicka

L.Gutkowski (spr)

Protokolant: st.sekr.sąd. K.Kotarska

przy udziale prok. Prok. Rej. Toruń-Wschód w Toruniu M.Lubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017r. sprawy:

D. S., oskarżonego z art.190§1 kk i z art.217§1 kk w zw. z art.11§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 21 kwietnia 2017r.

sygn. akt VIII K 1356/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych należnych za drugą instancję i wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu na rzecz adw. K. J. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) zł brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

**IX Ka 406/17**

## UZASADNIENIE

D. S. został oskarżony o to, że w dniu 22 maja 2016 r. w T. przy ul. (...) groził J. D. popełnieniem przestępstwa na jego szkodę, używając słów wulgarnych, powszechnie uznawanych za obraźliwe, czym wzbudził u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona oraz naruszył nietykalność cielesną J. D. w ten sposób, że uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz oraz kilkukrotnie opluł,

**tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2017 r. sygn. akt VIII K 1356/16 Sąd Rejonowy w Toruniu uznał oskarżonego D. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu stanowiącego występki z art. 190 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 12 kk i za to w myśl art. 11 § 3 kk na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata K. J. kwotę 723,34 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu, a także zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego na jego korzyść w całości, zarzucając obrazę norm postępowania mogącą mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w drodze dowolnego i sprzecznego z wskazaniami wiedzy, doświadczeniem życiowym, powierzchownego, bezkrytycznego zawierzenia zeznaniom pokrzywdzonego J. D., przy jednoczesnym niesłusznym zakwestionowaniu treści wyjaśnień oskarżonego, a przez to przyjęcie, iż oskarżony D. S. uderzył oraz groził J. D. w dniu 22 maja 2016 r., podczas gdy wszechstronna ocena dowodowa, wsparta treścią wyjaśnień D. S., jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony został pomówiony przez pokrzywdzonego o popełnienie zarzucanego mu czynu z uwagi na konflikt osobisty, będący rezultatem pretensji pokrzywdzonego dotyczących wcześniejszego czynu objętego postępowaniem SR w T. (...)o sygn. akt (...). Z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mogący mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, w drodze dowolnego ustalenia, iż oskarżony D. S. uderzył oraz groził J. D. w dniu 22 maja 2016 r., podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktycznym, wsparty treścią wyjaśnień D. S., jednoznacznie wskazuje, że oskarżony został pomówiony przez pokrzywdzonego o popełnienie zarzucanego mu czynu, z uwagi na konflikt osobisty, będący rezultatem pretensji pokrzywdzonego dotyczących wcześniejszego czynu objętego postępowaniem Sądu Rejonowego w T. (...)o sygn. akt (...)

Wobec tego apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie jako oczywiście bezzasadna.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż wbrew zarzutom zaprezentowanym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowej i wnikliwej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. tj. przeprowadzone dowody ocenił z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uznając oskarżonego za winnego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, co w świetle ustaleń faktycznych nie budziło wątpliwości.

Dokonana przez Sąd meriti ocena zeznań pokrzywdzonego J. D. nie jawi się jako powierzchowna, bezkrytyczna i dowolna. Przedstawiona przez niego wersja zachowania oskarżonego wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk, stanowiącego przyczynę złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, była spójna, logiczna i konsekwentna. Zarówno zeznania złożone przez pokrzywdzonego w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem I instancji wzajemnie ze sobą korespondowały, nie zawierając sprzeczności.

Oskarżony natomiast w toku postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zaprzeczał, aby opisywana przez pokrzywdzonego sytuacja miała miejsce argumentując, że J. D. chciał skierować przeciw niemu ponownie postępowanie karne, aby trafił do zakładu karnego, gdyż w czasie wskazanym w akcie oskarżenia D. S. przebywał jeszcze na wolności. Ponadto przyczyną złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez oskarżonego, co w jego ocenie stanowi pomówienie, miał być konflikt z pokrzywdzonym na tle wcześniejszego postępowania karnego w sprawie (...), w której oskarżony został prawomocnie skazany. Linia obrony oskarżonego skupiała się właśnie na odwracaniu od niego uwagi i wywołaniu przekonania, iż to pokrzywdzony dopuszczał się wobec niego przestępczych zachowań, grożąc popełnieniem przestępstwa na szkodę jego dzieci, gdyż on sam, mając na uwadze swoją wcześniejszą karalność i konsekwencje związane z popełnieniem kolejnego przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego, nie dopuściłby się następnego czynu zabronionego. Sama świadomość oskarżonego w tym zakresie nie oznacza, iż nie mógł on popełnić kolejnego przestępstwa, gdyż z reguły czyny zabronione popełniane są pod wpływem impulsu i nie mają charakteru przemyślanego, co miało też miejsce w niniejszej sprawie – oskarżony zobaczył spacerującego z psem pokrzywdzonego i pod wpływem złości w związku ze skierowaniem wobec niego postępowania karnego, które skutkowało skazaniem, odgrażał się J. D. mówiąc „ja odsiedzę za ciebie wyrok, a ty i tak zajebany będziesz”. Oskarżony zapomniał przy tym, iż przedmiotem niniejszego postępowania było jego zachowanie, a nie postawa pokrzywdzonego.

Nie sposób doszukiwać się pomówienia ze strony pokrzywdzonego i upatrywać w jego zachowaniu chęci zemsty na D. S., gdyż nie miał on ku temu żadnego racjonalnego powodu. Oskarżony podkreślał, iż było to związane z uprzednio toczącym się postępowaniem karnym w sprawie (...), w którym J. D. również występował w roli pokrzywdzonego. Jest to nielogiczne, ponieważ wskazana sprawa została prawomocnie osądzona, D. S. został skazany, ponosząc tym samym konsekwencje popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego, w którego oczach poczucie sprawiedliwości zostało zaspokojone, a zatem brak jest powodu do chęci pomawiania go o kolejne czyny i kierowania przeciwko niemu kolejnego postępowania karnego. Kwestia uprzedniego skazania jawi się jednak jako motyw przestępstwa zarzucanego oskarżonemu, co wynika również z wyżej zacytowanych słów skierowanych do pokrzywdzonego w dniu 22 maja 2016 r. („ja odsiedzę za ciebie wyrok, a ty i tak zajebany będziesz”). Ponadto J. D. i D. S. nie mieli ze sobą żadnego kontaktu, pokrzywdzony nie wiedział, czy przebywa on w zakładzie karnym czy też na wolności, więc nie posiadając wiedzy w tym zakresie nie mógłby podejmować działań zmierzających do spowodowania, aby oskarżony znalazł się w zakładzie karnym. Nie mógłby mieć również pewności co do środka reakcji karnej, który zostanie zastosowany przez Sąd. Ponadto słusznie Sąd I instancji dostrzegł, że pokrzywdzony zeznał, iż na skutek szarpaniny zgubił telefon komórkowy i mógł wykorzystać to składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i zeznając, iż oskarżony dokonał jego zaboru, czego jednak nie zrobił, a mógłby przecież wtedy liczyć na przypisanie oskarżonemu czynu zagrożonego surowszą karą, niż ten określony w akcie oskarżenia.

Wobec tego Sąd I instancji słusznie przyznał walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego, tym samym uznając za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, które miały znaleźć potwierdzenie w zeznaniach świadków zgłoszonych przez niego w toku postępowania – S. B. i Z. K., w których jednak Sąd meriti dostrzegł niespójności. W tym stanie rzeczy wersja zaprezentowana przez pokrzywdzonego jawiła się jako w pełni wiarygodna.

Skarżący podniósł również, że trudno dać wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, iż oskarżony uderzył go, a mimo to nie posiadał jakichkolwiek śladów. Należy wskazać, iż nie każde uderzenie musi powodować widoczne ślady w postaci krwiaków czy zasinień, a na skutek ciosu o umiarkowanej sile, zacerwienie mogło równie dobrze szybko zniknąć – są to kwestie zależne od indywidualnych uwarunkowań.

Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O dowolności ustaleń nie świadczy natomiast sytuacja, gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą, zwłaszcza, że przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu relacjom złożonym przed sądem nad tymi złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Istotne jest to, by przeprowadzona przez Sąd meriti ocena pozostawała w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów (wyrok SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2016 r., II AKa 420/16, Legalis nr 1564535).

Mając na uwadze powyższe rozważania, zarzut naruszenia przez Sąd I instancji zasady wyrażonej w art. 7 kpk okazał się bezzasadny.

Apelujący sformułował również zarzut alternatywny tj. błędu w ustaleniach faktycznych w drodze dowolnego ustalenia, iż oskarżony D. S. uderzył oraz groził J. D. w dniu 22 maja 2016 r. Powyższe ustalenie stanowiło konsekwencję kompleksowego rozważenia całego zebranego w postępowaniu materiału dowodowego, z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 7 kpk tj. zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również swobodnej, a nie dowolnej oceny dowodów. Jeśli Sąd meriti nie naruszył żadnego z przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych (wyrok SA w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r., II AKa 171/15, Legalis nr 1337292). Wobec tego powyższy zarzut również nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się do orzeczenia o karze należy nadmienić, iż analiza całokształtu okoliczności sprawy potwierdza, że Sąd I instancji prawidłowo zastosował środek reakcji karnej, wymierzając za przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu Odwoławczego powyższa kara stanowić będzie adekwatną reakcję karną do wagi popełnionych czynów, ich społecznej szkodliwości i stopnia winy. Ukształtowana została dyrektywami wymiaru kary z art. 53 kk. Sąd I instancji wziął pod uwagę przeszłość kryminalną oskarżonego, wobec którego kara nieizolacyjna nie spełniłaby swoich celów, nie stanowiąc dla niego praktycznie żadnej dolegliwości. Na aprobatę zasługiwało również orzeczenie o zwolnieniu oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania.

Sąd Odwoławczy nie dopatrzył się w zaskarżonym orzeczeniu uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego należało go utrzymać go w mocy.

Na mocy art. 624 §1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., Sąd Odwoławczy zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, który nie pozostaje w zatrudnieniu i przebywa w zakładzie karnym, a nadto fakt nieobciążenia go kosztami postępowania również przez Sąd I instancji.

Ponadto Sąd Odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. J. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej w postępowaniu odwoławczym z urzędu oskarżonemu, o czym orzeczono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714). Stawka minimalna za obronę przed sądem okręgowym jako drugą instancją wynosi 420 zł i winna zostać powiększona o stawkę podatku od towarów i usług 23%, co daje 516,60 zł brutto.